

**Sygn. akt X Ga 50/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 17 kwietnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

**o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza**

**o.o.2. Sędzia SO Barbara Przybyła**

Sędzia SO Małgorzata Korfanty (spr.)

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 18 listopada 2014r.

sygn. akt VII GC 451/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Małgorzata Korfanty

Sygn. akt X Ga 50/15

## UZASADNIENIE

Powód B. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. kwoty 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 17 stycznia 2012 r. oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że zakupił u pozwanego silnik, w trakcie jego montażu ujawniła się wada w postaci pęknięcia silnika. Powód złożył reklamację, której pozwany nie uwzględnił wobec czego powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwał pozwanego do zwrotu zapłaconej ceny.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zwrot kosztów procesu. Podniósł, iż powództwo nie zostało udowodnione, oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest bezskuteczne, wskazał również na utratę

uprawnień powoda z tytułu rękojmi. Jednocześnie podniósł, że powód nie wykazał kiedy powstała wada, czy sprzedana rzecz miała wadę przed lub

w czasie zawarcia umowy sprzedaży albo że wada powstała na skutek przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Pozwany podniósł, że do uszkodzenia silnika doszło po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego. Ponadto pozwany wskazał, że opinia techniczna na którą powołuje się powód stanowi jedynie dokument prywatny.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt VII GC 451/12 Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.000 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2012 r. oraz kwotę 3.017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zakupił od pozwanego używany silnik, odebrał i uścił za niego ustaloną cenę. W chwili wydania powód prawidłowo zbadał silnik, oraz zabezpieczył w trakcie transportu. Powód zlecił zamontowanie silnika, w trakcie czynności mechanik M. K. wykrył uszkodzenie, którego nie dało się zauważyć odbierając silnik, gdyż tylko zdemontowanie niektórych elementów mogło uwidocznic wady. Uszkodzenie silnika (pęknięcie łapy mocującej) powstało na skutek wypadku samochodu, w którym w chwili wypadku silnik był zamontowany. Uszkodzenie to istniało w chwili wydania rzeczy powodowi. Silnik nie nadawał się do umówionego użytku. Powód niezwłocznie zgłosił wadę i zwrócił silnik pozwanemu. Pozwany nie uwzględnił reklamacji, wobec niniejszego powód wezwał go do zwrotu uiszczonyj ceny za silnik, następnie zaś złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Pozwany ponadto nie udostępnił biegłemu silnika do oględzin, wobec czego biegły sporządził opinie na podstawie dokumentacji zdjęciowej, którą Sąd uznał za rzetelną i wiarygodną.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że bezsporne było pomiędzy stronami, iż powód nabył od pozwanego silnik a także, że urządzenie okazało się być uszkodzone. Biegły wypowiedział się, że tego typu uszkodzenia jak stwierdzone przez powoda w zakupionym silniku występują przy poważnych wypadkach pojazdów, wręcz niemożliwe jest aby do uszkodzenia doszło w trakcie transportu. Dodatkowo świadkowie M. K. i M. D. (1) stwierdzili, że nie doszło do uszkodzenia elementów zewnętrznych silnika i dopiero po częściowym demontażu dało się zauważyć pęknięcia wewnątrz silnika. Sprzedawca tj. pozwany nie wymienił wadliwego silnika ani nie usunął wad, zatem powód na podstawie art. 560 § 1 k.c. uprawniony był do odstąpienia od umowy. Po myśli art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 494 k.c. pozwany zobowiązany był do zwrotu powodowi wpłaconej ceny.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., o kosztach orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku pozwany wniósł apelację zaskarżając go

w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie przez sąd za wiarygodną i rzetelnie uzasadnioną opinię biegłego sądowego M. D. (2) oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegających na przyjęciu przez Sąd za podstawę dokonanych ustaleń opinii biegłego M. D. (2).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi

I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

Tak poczynione ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutów merytorycznych apelacji pozwanego należy wskazać, iż były one nieuzasadnione. Oceniając wiarygodność przeprowadzonych dowodów Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Za chybione należało również uznać zarzuty pozwanego dotyczące prawidłowości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r. (sygn. akt II UKN 685/98) ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi Sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Tak rozumianego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego Sądowi I instancji w niniejszej sprawie skutecznie zarzucić nie można. Polemika z prawidłowymi ustaleniami sądu i przedstawienie własnej wersji wydarzeń nie stanowi wystarczającej podstawy do uwzględnienia apelacji.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wykazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowania sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, z dnia 12 kwietnia 2001 r., sygn. akt II CKN 588/99) Takich zarzutów nie sposób dopatrzeć się w apelacji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz poczynienia błędnych ustaleń faktycznych nie może się ostać. W niniejszej sprawie bezsporne było pomiędzy stronami, że powód nabył od pozwanego silnik a także, że urządzenie okazało się być uszkodzone. Sąd Rejonowy w szczególności odniósł się zarówno do dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które stanowiły podstawę roszczeń powoda, jak i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków a także opinii biegłego sądowego M. D. (2).

W przedmiotowej sprawie sporna okazała się opinia biegłego M. D. (2) wydana w sprawie na podstawie dokumentów oraz fotografii znajdujących się w aktach, ponieważ pozwany nie udostępnił biegłemu silnika do oględzin. Biegły w sposób jednoznaczny wypowiedział się, że tego typu uszkodzenia wspornika mocowania silnika jak stwierdzone przez powoda w silniku zakupionym od pozwanego występują przy poważnych wypadkach pojazdów, w szczególności przy uderzeniach czołowych. Pozwany zakwestionował opinię biegłego, jednakże jednocześnie nie podjął inicjatywy w celu wykazania swoich twierdzeń, gdyż uniemożliwił zbadanie silnika przez biegłego. Pozwany nie wykazał, że silnik sprzedany powodowi nie uległ uszkodzeniu w wyniku wypadku pojazdu, w którym ten silnik był zamontowany. Sąd Rejonowy prawidłowo zważył, że to na pozwanym spoczywał ciężar dowodowy wobec wykazania przez powoda, że uszkodzenia silnika były typowe dla uszkodzeń powstałych w skutek wypadku. Wobec tego pozwanemu nie udało się wykazać aby opinia biegłego sądowego której Sąd dał wiarę a także zeznania świadków M. K. i M. D. (1) były z jakiegokolwiek przyczyny niewiarygodni. Wręcz przeciwnie, to właśnie na opinii biegłego należało oprzeć ustalenia Sądu. Opinia biegłego miała Sądowi dać możliwość zweryfikowania stanowiska stron co do tego w jaki sposób doszło do uszkodzeń przedmiotowego silnika i co mogło stanowić ewentualnie przyczynę tychże uszkodzeń. W apelacji pozwanego brak jest jakichkolwiek przekonujących argumentów, które dawałyby podstawę poczynienia innych

ustaleń faktycznych, niż te, które poczynił Sąd a quo, uprzednio prawidłowo oceniając dowody zebrane w sprawie i stanowi ona swoistą polemikę z twierdzeniami Sądu bez osadzenia jej w konkretnym materiale dowodowym.

Wskazać należy, że Sąd nie może dokonywać ustaleń w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych w oderwaniu albo z pominięciem dowodu z biegłych. Polemika sądu w sferze wymagającej wiadomości specjalnych z wnioskami biegłego bez uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne opinie lub bez zasięgnięcia opinii innego biegłego stanowiłaby naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodu z opinii biegłego jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można nie dać wiary biegłemu odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego czy zasad doświadczenia życiowego.

Ponadto strony zobowiązane są zaoferować sądowi dowody potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, a przy tym dawać wyjaśnienia zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek (art. 3 § 1 k.p.c. i art. 233 k.p.c.) – nieuzasadniona odmowa strony, stwarzająca przeszkodę stawianą przez nią w przeprowadzeniu dopuszczalnego dowodu może być przez sąd oceniona negatywnie dla strony odmawiającej przy analizowaniu w sprawie ostatecznego wyniku postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., sygn akt II CRN 197/95). Pozwany odmawiając biegłemu sądowemu udostępnienia przedmiotowego silnika i ramy samochodu celem dokonania oględzin winien był więc liczyć się z negatywnymi konsekwencjami wynikającymi z odmowy. Zgodnie art. 233 § 2 k.p.c. odmowa ta musiała odnieść negatywny skutek w postaci uwzględnienia powództwa w całości.

Sąd Okręgowy uznał za Sądem I instancji że uszkodzenie silnika (pęknięcie łapy mocującej) zakupionego przez powoda od pozwanego powstało na skutek wypadku samochodu, w którym w chwili wypadku silnik był zamontowany. Powód nie zamontował silnika po jego zakupie. A zatem wypadek skutkujący uszkodzeniem silnika musiał nastąpić przed wydaniem silnika kupującemu, gdyż po wydaniu silnik nie był eksploatowany. Powód wykazał, że wada istniała w chwili wydania silnika.

Zgodnie z art. 559 k.c. sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Skoro wada istniała w chwili wydania rzeczy, to sprzedawca ponosił odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Pozwany nie wymienił rzeczy wadliwej, ani nie usunął wad, a zatem powód był uprawniony na podstawie art. 560 § 1 k.c. do odstąpienia od umowy sprzedaży. Powód skutecznie odstąpił od umowy. W związku z tym w ocenie sądów obu instancji, na podstawie art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 494 k.c. pozwany był zobowiązany do zwrotu powodowi wpłaconej ceny.

Z przytoczonych względów, wobec prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I Instancji apelację, na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić, jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez powódkę w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1.200 zł.

Wysokość zasądzzonego wynagrodzenia radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349 z późn. zm.).

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Małgorzata Korfanty